

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny prenumeraty:</b></p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'— Zagranicą . . . mies. zł. 5'—, kwart. 15'—</p>	<p><b>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.</b></p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p><b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b></p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.</p> <p>Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p><b>CENA NUMERU</b></p> <p><b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b></p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (2 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstaniach i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1'—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kuponie i sprzedaży słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja prywatnie słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	--	--	--	--

## Expose premiera Zyndram-Kościałkowskiego

Warszawa, 18 lutego. (P. A. T.)  
W dalszym ciągu swego przemówienia p. Premier Zyndram-Kościałkowski podkreślił:

### ZMIANA NASTROJÓW.

Obejmowaliśmy władzę w okresie osłabienia zaufania do trwałości i stabilizacji najistotniejszych elementów życia gospodarczego. Dziś mogę stwierdzić, że te niepokojące objawy zostały opanowane. Wskazuje na to dobra sytuacja Banku Polskiego, który od początku grudnia wykazuje wyraźną poprawę. Na rynku pieniężnym wyraziło się to w zahamowaniu występujących

poprzednio tendencji tezauryzacyjnych i w powrocie wkładów do instytucji finansowych.

Pocztowa Kasa oszczędności wykazuje od grudnia znaczny przyrost wkładów oszczędnościowych, które w styczniu b. r., o ile chodzi o nowotwarte książeczki oszczędnościowe oraz kapitał złożony, zbliżają się do najwyższych przyrostów miesięcznych, jakie notowaliśmy w latach dobrej konjunktury. Istnieją uzasadnione nadzieje, że całokształt zjawisk na rynku pieniężnym kształtować się będzie coraz pomyślniej.

ale jestem przekonany, że najsilniejsze jego przejawy minęły.

Rekonwalescencja po ciężkiej chorobie długotrwałego kryzysu jest zawsze

dosyć długa. Zdrowa i trwała poprawa gospodarcza w Polsce nie może dokonać się odrazu.

### W obronie wsi

W drobnych gospodarstwach rolnych powszechnie spotykamy się dziś z nadmiarem rąk zdolnych do pracy, które pracy nie znajdują. Stąd ubóstwo wsi, stąd pogorszenie warunków zdrowotnych i trudność w zdobywaniu kultury. Ujemny wpływ przeludnienia odnajdujemy co krok. Pogłębia ono przez rozdrabnianie gospodarstw wady ustroju agrarnego, nie pozwala na zgromadzenie kapitałów, niezbędnych dla podniesienia gospodarstw i rezerw, potrzebnych na działy rodzinne.

Zdaję sobie w pełni sprawę, że rozwiązać ten trudny problem zdołamy tylko stopniowo, nie zaniedbując żadnej z możliwych dróg działania.

Ani sam rozwój eksportu rolnego, zależny od układu stosunków światowych, ani sam postęp uprzemysłowienia kraju nie przyniosą dość rychłych i pełnych rozwiązań.

W tych warunkach koniecznym jest wykorzystanie tych możliwości łagodzenia sytuacji ludnościowej wsi, jakie tkwią w przebudowie ustroju agrarnego. Scalenie i meljoracje prowadzą do zwiększenia obszaru ziemi, dającej się wykorzystać produkcyjnie, parcelacja pozwala najwydatniej wyzyskać ten obszar. Zapas ziemi, nadającej się do parcelacji, nie jest w Polsce tak wielki w stosunku do zagęszczenia ludności rolniczej, ażeby na tej drodze można było osiągnąć pełne uzdrowienie struktury agrarnej. — Stwierdzam jednak z całym naciskiem, że im mniejszy jest ten zapas ziemi, tem większa jest konieczność planowego dysponowania nim i wykorzystania dla najważniejszych zadań, do których zaliczam upełnolenie gospodarstw karłowatych i odciążenie w drodze osadnictwa okolic najdotkliwiej przeludnionych.

darstw karłowatych i odciążenie w drodze osadnictwa okolic najdotkliwiej przeludnionych.

Dlatego też ruch parcelacyjny, poważnie w okresie kryzysu osłabiony, stawiam dziś w rzędzie zagadnień ważnych i pilnych, tem pilniejszych, że odpływ ludności wiejskiej do miast i na emigrację został powstrzymany.

Obecnie podejmujemy pracę w rządzie, celem rozszerzenia możliwości sfinansowania zwiększonego obrotu ziemią. Uważamy bowiem, że okres obecny, charakteryzujący się szczególnie silnym zdeprecjonowaniem wartości ziemi — jest niezwykle korzystny dla ruchu parcelacyjnego i winien być przez drobne rolnictwo wykorzystany. W miarę też rozwiązywania trudności finansowych postępować będzie proces parcelacyjny, mogący w paroletnim okresie doprowadzić do stworzenia pokaźnej liczby nowych, zdrowych warsztatów i dać poważną ulgę najdotkliwiej przeludnionym okolicom.

Kładąc główny nacisk na rozwój wsi, nie możemy lekceważyć ani rozwoju miast, ani programu rozbudowy i wzmocnienia przemysłu i handlu. Ale wsi jest potrzebny przemysł wielki, nowoczesnie zorganizowany i urządzone, silny i zdrowy, produkujący tanio i masowo, nastawiony przede wszystkim na potrzeby rynku wewnętrznego. Tu właśnie istnieje ołbrzymie i niewyzyskane pole dla pracy prawdziwie prywatnej inicjatywy. 20 milionów ludzi zdobyć jako konsumentów — oto wielkie zadanie naszego przemysłu i handlu, oto droga właściwa i celowa, choć wymagająca cierpliwości.

### Deficyt budżetowy cofa się

Stoi to niewątpliwie w związku z szybkim cofaniem się deficytu budżetowego, który w czerwcu ub. roku przekroczył 36 milj. zł., w październiku i listopadzie ub. r. dosiadał 28 milionów zł., a w grudniu wynosił nie całe 12 milionów, w styczniu b. r. umniejszył się zaś do 9 i pół milj. zł. i ma nadal tendencję zmniejszającą się.

W tym samym czasie sytuacja kasowa skarbu wykazała również pewną poprawę, a niektóre zadłużenia zostały zlikwidowane.

Przechodzę teraz do zakresu bieżących prac gospodarczych Rządu. Poruszę tylko niektóre sprawy, najbardziej zasadnicze.

### Ożywienie prywatnej inicjatywy

Ten, kto dziś zdaje sobie sprawę ze znaczenia, jakie w życiu gospodarczym mają elementy natury psychicznej, oceni w sposób właściwy, jak wielkim i istotnym elementem dla życia ekonomicznego, społecznego i politycznego jest zagadnienie zaufania.

Już w pierwszym moim przemówieniu poruszałem wobec panów tę sprawę, mówiąc, że moim zdaniem prawdziwe objawy kryzysu psychicznego są znacznie bardziej szkodliwe, niż objawy kryzysu gospodarczego.

W pierwszym piętnastoleciu naszej państwowości musieliśmy wielokrotnie najniezbędniejsze dla życia państwowego rzeczy stwarzać z niczego. Wazniejszym po stokroć było, czy pewne placówki powstały, niż to, kto je zbuduje: państwo czy kapitał prywatny.

Rezultat dziś jest taki, że etatyzm gospodarczy rozwinął się w nas dość szeroko, przyczem rozwinął się on w takich formach, które wystarczają, aby inicjatywę prywatną onieśmielić, a niewystarczają — aby pchnąć naprzód, z rozmachem uprzemysłowienia kraju.

Dzisiaj, w moim przekonaniu, przyszedł moment, w którym musimy zagadnienie przedsiębiorczości państwa w przemyśle, handlu i w bankowości poddać starannemu zbadaniu. Musimy jak najdokładniej zakreślić etatyzmowi gospodarczemu granicę jego działalności.

W moim przekonaniu, tylko w ten sposób ośmielimy inicjatywę prywatną, odbudujemy zaufanie człowieka prywatnego, przekonamy go, że może angażować swoje kapitały i zdolności w tym lub innym dziale produkcji i że państwo nie postawi mu po paru latach przedsiębiorstwa konkurencyjnego. Tępiąc wszelką lichwę i spekulację, państwo ma obowiązek ułatwiania wszelkiej twórczej pracy indywidualnej w zakresie gospodarczym.

Pracę tę już zapoczątkowaliśmy i będziemy ją prowadzić dalej. Jest to praca organiczna, obliczona na daleką metę i będzie musiała być prowadzona konsekwentnie. Będę uważał za

duży sukces, jeżeli Rząd mój da jej mocne i trwałe podwaliny.

Drugą przyczyną naszego kryzysu psychicznego jest jakiś niezdrowy i nieodpowiadający rzeczywistości, a powszechnie szerzony pogląd, że życie nasze gospodarcze zamiera, że się ciągle staczamy po jakiejś równi pochyłej.

Jest to, proszę panów, notoryczna nieprawda, jest to fałsz nieuzasadniony nawet w obliczu tych wszystkich realnych trudności, które przeżywamy. Musimy z tym defetyzmem raz skończyć. W takim nastroju nie może się rodzić poważny, twórczy wysiłek. Daleki jestem od twierdzenia, że kryzys gospodarczy mamy już za sobą,

### Praca nad morzem i na morzu

Mówiąc o sprawach gospodarczych, nie mogę wreszcie nie podkreślić jednego momentu, który jak jasny promień oświeśla naszą pracę dnia codziennego. Mówię o naszej pracy nad morzem i na morzu. Oto już 74 proc. naszych obrotów wymiany zagranicznej przechodzi przez oba porty polskiego obszaru celnego.

Cyfry stosunków obrotów morskich do całości obrotów naszego handlu zagranicznego wyraźnie świadczą, że staliśmy się aktywnym i ważkim elementem gospodarczym nad Bałtykiem, że nasz handel morski stał się momentem dominującym w naszych stosunkach ekonomicznych ze światem, że nasza granica morska, choć tak niewielka, stanowi najbardziej aktywny element naszej struktury gospodarczej. Pracy naszej nad morzem nie zahamujemy i już w najbliższym czasie wzmocnimy nasze wysiłki inwestycyjne na wybrzeżu.

#### INWESTYCJE.

Ustaliliśmy plan inwestycji państwowych i samorządowych na rok 1936. Przy ustalaniu rozmiaru robót publicznych wzięliśmy pod uwagę szereg zagadnień, mających znaczenie na przyszłość

Te sumy, któreśmy na rok 1936 na inwestycje państwowe przeznaczyli, stworzą możliwość zatrudnienia powyżej stu tysięcy bezrobotnych.

Zarówno zwolnienie rynku pieniężnego od narzucanego mu uprzednio obowiązku dopomagania budżetowi państwa, jak obniżka taryf kolejowych, obniżka cen szeregu wyrobów

przemysłowych podstawowych dla inwestycji i kontynuowanie protekcjonistycznej polityki podatkowej wobec nowych nakładów — pozwalają rządowi skłaniać społeczeństwo do większej odwagi w angażowaniu kapitałów w inwestycje, pozwalają twierdzić, że inwestycje te mogą już być w pełni opłacalne.

### O młode pokolenie

Istotne rozmiary bezrobocia w Polsce są niezmiernie trudne do określenia, gdyż oprócz ściśle określonej cyfry około 400 tysięcy poszukujących pracy w ośrodkach miejskich, musimy brać pod uwagę ciągle nacisk na rynek pracy pewnej części ludności wiejskiej.

W wyniku tych okoliczności można obecnie zaobserwować pozorny paradoks: rośnie jednocześnie zatrudnienie i bezrobocie. Liczba zatrudnionych w zakładach przemysłowych podniosła się. Jednakże ten wzrost jest nikły wobec niesłychanie szybkiego przyrostu młodych rąk do pracy.

Jak już wielokrotnie podkreślałem, przywiążemy do zagadnienia — wzmocnienia zatrudnienia zupełnie zasadniczą wagę. Obok wsi świat pracy

umysłowej i fizycznej reprezentuje najbardziej twórcze i wartościowe elementy w państwie. Wysiłek ten nie może być zmarnowany, przeciwnie — przez uporządkowanie skarbowości i rynku finansowego, przez ustalenie naczelnych zasad gospodarczych, musimy dążyć do rozwarcia tak ciasnych drzwi wrot lepszej egzystencji dla pracowników państwowych i prywatnych, oraz do stworzenia korzystniejszych perspektyw dla narastającego pokolenia.

#### PRACE POPRZEDNIKÓW.

Zkolei p. Premier omówił prace swoich poprzedników, dzieląc je na cztery okresy:

Pierwszy z nich, to okres pracy premiera Bartla. Ten okres oznacza po-

stawienie pierwszego, zasadniczego kroku w dziedzinie naprawy naszego ustroju, pierwszy wielki wysiłek w kierunku trwałej naprawy metod rządzenia w Polsce, uniezależnienie pracy Rządu od tej czy innej partii politycznej a regulowanie jego działania jedynie na podstawie sprawdzianów interesu państwa.

Wieloznaczący okres drugi — to okres prenjera Prystora. Stał on na przelomie gospodarczej pomyślności, na wstępie do kryzysu i stanowi on o zasadniczej zmianie kierunku w sprawach gospodarczych. Zawdzięczamy premierowi Prystorowi, że zdołaliśmy wówczas bez załamania przystosować się do kryzysu i że nie nastąpiło stoczenie się po równi pochyłej do gospodarczej katastrofy.

Od paru lat trwało już to zmaganie się z kryzysem gospodarczym, kiedy w świadomości Wielkiego Marszałka zapanowało przeświadczenie, że zbliża się Jego odejście. Coraz większą samodzielność w działaniu pozostawiał On poszczególnym kierownikom resortów rządowych i całemu rządowi, przygotowując najbliższych swych współpracowników do chwili, kiedy bez Niego rządzić Polską będą musieli. Przychodzi okres parokrotnie następujących po sobie rządów premiera Walerego Sławka. Jest to okres stworzenia dzieła Konstytucji, na której Komendant swój ostatni podpis złożył.

Jest to także okres obywatelskiego wychowania o bardzo szerokim zasięgu, kodyfikacji tego wychowania w konstytucyjnym dekalogu, gruntownia prawnych podwalin państwa na wewnątrz i dalszego wzmocnienia jego autorytetu na zewnątrz.

Zamyka cały ten okres dziesięciolecie etap obecny.

#### SPADEK PO MARSZAŁKU

Stanęliśmy do pracy w chwili, gdy specjalnie licznie napiętrzyły się przed nami trudności, wynikające z kryzysu gospodarczego i dezorientacji politycznej. Jeśli czuliśmy się na siłach, aby i w tych warunkach stanąć do walki o lepsze jutro Polski, to przedewszystkiem dlatego, że widzieliśmy nasze oparcie w tym bogactwie dokonań i wskazań, jakie pozostawił państwu Marszałek Józef Piłsudski. Uważamy za nasz prosty, żołnierski i patriotyczny obowiązek, by z osiągniętych przez niego zdobyczy nic nie zmarnować i nic nie uronić, rozumiemy, że kardynalnym zrebem wielkiego spadku jest przedewszystkiem nasz nowy ustrój konstytucyjny.

Ale niemniejszą rolę wyznacza nasz nowy ustrój dla zdrowego patriotyzmu, dla twórczej ambicji i dla zorganizowanej pracy społeczeństwa. Za dźwignię życia zbiorowego uznaliśmy twórczość jednostki. Za podstawę rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej uznaliśmy pracę wszystkich jej obywateli. Jedynie wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone mają być i będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne.

Zawdzięczamy Marsz. Piłsudskiemu, że za naczelną myśl poczynił politycznych, za nakaz sumienia i honoru, za źródło aspiracji, czynu i poświęcenia uznaliśmy żywy kształt naszego państwa, jako najdoskonalszy wyraz naszej duszy zbiorowej. Podporządkowaliśmy Rzeczypospolitej siebie i każde z naszych poczynień w służbie publicznej. Konstytucji nie realizuje się jednak zapomocą słów. Realizuje się tylko czynem.

#### NASZA ARMJA.

Jednocześnie najgłębsze przesłanki naszego bytu państwowego sprawiają, że organizacja obrony specjalnie dozniosła odgrywa rolę w całokształcie naszych spraw państwowych.

Stwierdzam, jako szef rządu, że pracę naszą dla armji i naszą współpracę z armją rozumiemy w całej pełni jako zagadnienie najwyższej wagi. Wytyczony przez Wielkiego Marszałka kierunek, na najbardziej umiłowanym przez niego odcinku podjęli i wiernie go wykonują jego uczniowie i starzy towarzysze broni. Przygotowywanie naszego wojska do wymogów obrony, w myśl wytycznych gen. insp. sił zbrojnych, gen. Rydza-Śmigłego, napawa nas wiarą, że siły te pod jego, w bojach i trudach wojennych wypróbo-

wanym, kierownictwem, pomnożone będą. Bowiemy ponad sumowanie siły fizycznej, ponad mechanizm środków walki, armja polska jest, przedewszystkiem, wielkim zbiornikiem siły moral-

## Nawrót do stosunków przed r. 1926 niemożliwością

Podkreślić pragnę z całą jasnością, że realizacja nowego ustroju naszego państwa i kodeksu życia politycznego są w programie politycznym tego rządu nietylko punktem wyjścia, ale prawdziwą podstawą, najistotniejszą treścią tego politycznego programu. Stąd za naturalnych sojuszników uzna rząd tych wszystkich, którzy w wysiłku do brej woli staną w karnym szeregu dla pracy o zwycięstwo litery i ducha dzieła politycznego Wodza Narodu.

Za naturalnych przeciwników, jakiegokolwiek byłoby ich pozorne credo polityczne i jakiegokolwiek byłaby ich przeszłość, uznajemy tych wszystkich, którzy wbrew wskazaniom Konstytucji chcieliby wielką spuściznę w imię własnego interesu zniekształcić lub wykoszować.

Problem polega tu przedewszystkiem na dostosowaniu całego naszego życia publicznego do ducha naszej Konstytucji. Proces ten odbywa się po woli i stosunek niektórych grup obywateli do państwa ujawnia jeszcze czasem maskowane demagogią tendencje nawrotu do dawnych złych nalogów. Nawet przywódcy różnych grup politycznych zdają się nie rozumieć realności zmian, jakie zaszły w ustroju państwa.

Stają znowu przed nami swoiste metody propagandy politycznej, obliczo-

nej, jest szkołą poczucia obowiązku i honoru narodowego, jest egzaminem gotowości do ofiar na rzecz państwa i tak są też kształtowane jej zadania przez obecne dowództwo.

ne na wywołanie przekonania, że z chwilą śmierci Marsz. Piłsudskiego nadeszła jakoby chwila do rozgrywek o władzę. Jest to rachunek pozbawiony wszelkich realnych podstaw. Nawrót do stosunków politycznych z przed maja 1926 r. jest niemożliwością. Nie ma siły w Polsce, któraby to uczynić zdołała. Jest bowiem niemożliwością, aby pomiędzy potężnymi sąsiadami, u których skoncentrowana wola mobilizuje wielomiljonowe masy, istniała Polska, kierowana przez ciągle zmieniające się rządy, hołdujące rozbieżnym poglądom. I dlatego od maja r. 1926 Polska miała zapewnioną ciągłość rządzenia i ma ją obecnie na podstawie Konstytucji kwietniowej i realnego układu stosunków politycznych w kraju.

Próby zachwiania pewności co do ciągłości rządów w Polsce, opartych o obowiązującą Konstytucję, przyniosą ich organizatorom nietylko rozczarowanie, ale w następstwie i świadomość, że nie służyli sprawie publicznej i narodowi.

Nie oznacza to bynajmniej, bym chciał uniemożliwić zdrową, rzeczową, na ideologicznych przesłankach opartą krytykę rządzenia. Wymagać tylko będą poszanowania praw i uczciwości publicznej.

## Współpraca rządu ze społeczeństwem

Powyższe zastrzeżenia określają jednocześnie dokładniej, jak rozumiemy, współpracę rządu ze społeczeństwem i z kim zamierzamy współpracować. Nasz stosunek do społeczeństwa polega przedewszystkiem na tem, jak to powiedziałem, w pierwszej deklaracji poprzedniej: im więcej wydobędziemy z siebie zdolności do współdziałania, tem prędzej i łatwiej przebijemy się ku lepszym warunkom życia, tem pewniej zabezpieczymy egzystencję wie-

lu milionów cierpiących dziś biedą obywateli.

Nie ukrywamy przed społeczeństwem ani trudności, ani polepszeń sytuacji, na które napotykamy i które dyktują nam tę lub inną decyzję. Pragniemy gorąco, aby pomiędzy rządem i społeczeństwem ustalili się prosty stosunek zaufania, jaki panować powinien w szeregach walczących o wspólną sprawę.

## Rząd nie będzie tolerował warcholstwa

Rząd przeciwstawi się zdecydowanie wszelkim formom warcholstwa, usiłującego podrywać autorytet państwa, przez szerzenie oszczerstw i plotek. Rozwinęła się w tym kierunku specjalna, zbrodnicza akcja ulotek i druków nielegalnych. Złodziejom czci ludzkiej wytoczmyw bezwzględna walkę. Zachowane więc zostaną w ręku władzy państwowej wszystkie środki działania, jakie mogą się okazać po-

trzebne, aby spokój i bezpieczeństwo w kraju zachować i zapewnić.

Przechodzę do polityki zagranicznej. Przed paru tygodniami p. Minister Spr. Zagr. obszernie przedstawił program pracy swego resortu.

Cele polityki zagranicznej nowej Polski zostały jasno wytknięte, wytyczone zostało na długie lata jej poslanictwo własne i jej rola dziejowa. Drogi tej nowej Polski pójdziemy konsekwentnie nadal.

## Polityka narodowościowa

Przechodzę teraz do zagadnienia naszej polityki narodowościowej, której celem jest wewnętrzne zespolenie Rzeczypospolitej. Zagadnienie to rozwiązane będzie pomyślnie dopiero wtedy, kiedy ogół obywateli państwa polskiego, niezależnie od narodowości i wyznania, w swoim życiu publicznym stanie na gruncie zasad konstytucji, nietylko w zakresie praw obywatela, ale także w zakresie jego wobec państwa obowiązków.

Problem ten z punktu widzenia zagadnień narodowościowych, łączy się najściślej ze szczerem przekonaniem rządu, że osiągnięcie pozytywnych rezultatów w dziedzinie wychowania obywatelskiego najczęściej wiąże się z zagadnieniem prawa do zachowania przez jednostki należące do innej niż polska narodowości, ich właściwości psychicznych, ich obyczajów, języka, czy wyznania. Nieposzanowanie tych właściwości, w szczególności naruszenie ich środkami przymusu, wytwarza naturalny sprzeciw, temsamem utrudnia akcję, zmierzającą do uobywatelnienia mas, a w większości wypadków powoduje skutki wręcz odwrotne do zamierzonych.

#### PRAWA NARODU POLSKIEGO.

Rząd ma pewność, że takie stanowisko w niczem nie narusza naturalnego

rodowych czynników ukraińskich. W zmianach tych dopatrujemy się rezultatów trzeźwej oceny sytuacji, która wymaga od społeczeństwa ukraińskiego szczerzego związania swoich losów z państwowością polską i ułożenia harmonijnego współżycia ze społeczeństwem polskim, zamieszkującym te same tereny.

Ze swej strony pragnę zapewnić, że wkroczywszy raz na drogę normalizacji stosunków z temi odłamami społeczeństwa ukraińskiego, które stoją na gruncie wspólnych interesów Rzeczypospolitej, dołożę wszelkich starań, aby ta normalizacja przyczyniła się do oparcia stosunków na trwałem zaufaniu. Zdaję sobie równocześnie sprawę, że dzisiejsza świadomość związku położenia ludności ukraińskiej w Polsce z pomyślną sytuacją państwa będzie się pogłębiać w najszerszych masach tej ludności w miarę tego, jak jej rzeczywiste potrzeby będą mogły być należycie uwzględnione. Oświadczam zatem, że rząd okaże całą dobrą wolę w dążeniu do ich zaspakajania.

Jesteśmy świadkami chęci wyzyskiwania ciężkiej sytuacji gospodarczej szerokich mas społeczeństwa przez czynniki antypaństwowe, destrukcyjne, ślepo naśladujące wzory obce. Z jednej strony działają tu ekspansji 3-iej międzynarodówki przez wysuwanie demagogicznych i wywrotowych hasel seccjalnych. Z drugiej strony sytuację tę wyzyskują czynniki naszego rodzinnego, lecz ciasnego nacjonalizmu przez nawoływanie do czynnych występów antysemitkich z pogwałceniem obowiązującego porządku prawnego i z podważeniem podstaw wewnętrznego ładu państwa.

Jednych i drugich zwalczać będziemy z całą surowością prawa. Nie możemy dopuścić, aby państwo, pod pozorem rozwiązywania zawiłych problemów socjalnych czy narodowościowych, miało się stać terenem walk, wywołanych odruchami czynników niepoczytalnych, prowadzących tylko w jednym kierunku: do anarchji.

#### SZKOŁY ZAWODOWE.

Do szkół zawodowych przywiązuję więc wielką wagę. Pragnąłbym jednak, aby problem ten stał się przedmiotem usiłowań całej naszej ideowej młodzieży. Pragnąłbym, aby cała młodzież nasza uznała za słuszne skierować swoje wysiłki przedewszystkiem na te tereny państwa, gdzie jest najciężej, gdzie rozwój gospodarczy przenika o światła. Pragnąłbym widzieć zbiorowy, niemal powszechny wysiłek młodych sił, młodych mózgów i ramion, stawiających sobie za cel stopniowe przeobrażenia naszej prowincji szczególnie na kresach.

## Pragniemy być rządem czynów

Panowie, a z Panami całe społeczeństwo miało już możność się przekonać, że pragniemy być rządem czynów. Wołaliśmy wszystkie państwa Europy prężyć się w niezwykłym wysiłku pracy. Sytuacja wymaga od nas wysiłku, spokoju i czujności. Rząd wziął sobie za pierwszy obowiązek pracę i czujność. Wierzmy w zupełną celowość naszego działania. Nasz program pracy jest programem konkretnym.

Jestem przekonany, że po drodze realizowania nowego ustroju wzmocnienia gospodarstwa państwa i podniesienia kultury, ogromna większość ludzi dobrej woli pójdzie z nami. Na efektywną taniznę nie poszliśmy i nie pójdziemy. Nie obiecujemy cudów.

Jakkolwiek niełatwą jest nasza dzisiejsza rzeczywistość, nie znaczy to jednak, aby człowiek w Polsce miał stać tkwić na niskim poziomie bytu materialnego i duchowego. Wszystkie dzisiejsze, wczorajsze i jutrzejsze nasze wysiłki mają za cel skuteczne dźwignięcie poziomu życia człowieka. Sądzę, że jesteśmy na drodze do wyraźnej poprawy, że po długim okresie cofania się naszej wytwórczości nastąpi jej zdecydowany wzrost, że nasz aparat gospodarczy pracować będzie coraz sprawniej i uzyska zwiększenie rentowności. Zapewnionem będzie w ten sposób podniesienie dobrobytu społeczeństwa, sprawiedliwszy podział dochodu narodowego, większe zatrudnienie.

Ze względów społecznych i moralnych pracę nad wzrostem zatrudnienia

#### W STOSUNKU DO UKRAJNCÓW.

Rząd z całą powagą ocenia znaczenie zachodzących zmian w nastrojach na-

# Z plenarnego posiedzenia Sejmu.

uwazam za najwyzszy nakaz. Najwiecej szacowalem wartoscia spoleczna jest czlowiek pracy. Na nim, na jego pracy, na jego tworczości budujemy nasza lepsza przyszlosc.

Z tych wzgledow rząd przeciwwstawia się zamykaniu warsztatow pracy, na przyszlosc zaś wykorzystaja wszelkie, będzące w jego dyspozycji srodki dla walki o zwiekszenie zatrudnienia. Haslo „chleba i pracy dla wszystkich“, jest haslem naczelnym naszej gospodarczej polityki.

Sądzę, że cale spoleczenstwo, wszystkie jego warstwy, wezmą udział w tej walce. Jest to zadanie tak doniosle, że musza ustapic przed niem wszelkie interesy i niechęci grupowe, klasowe i osobiste.

Bylem zawsze i jestem zwolennikiem prostoty i jasności w naszych zamierzeniach, w działaniach i stosunkach. Stąd takze prostota mojego zolnierskiego programu. Nie widzę powodu szukania dla niego uzasadnienia innego, jak nasza ideologia i nakazy rzeczywistosci, nie widzę również dlaczemu miałbym nim przesadzac przyszlosc na zbyt daleka metę.

Wiem jednocześnie napewno, że jeśli rzetelną pracą rządzenia wypełnimy cały nasz dzien dzisiejszy, to jutro Polski będzie od niego lepsze.

## Wiadomości bieżące.

18

Wtorek

Symeona b. m.

lutego 1936

Jutro: Marcelego m.

Wschód słońca 6:48

Zachód „ 16:53

### TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Trafika pani generalowej“.

Sroda godz. 20.15: Występ Hanka Ordonówna i Igo Syma.

### TEATR ROZMAITOSCI.

Wtorek — teatr nieczynny.  
Sroda godz. 20 „Trafika pani generalowej“.

### KINOTEATRY.

APOLLO: „Karjera“ z Martą Eggert.

CHIMERA: „Metropolitaa“ z Lawrence Tabbert.

COLOSSEUM: „Kapitan Sorrell i Syn“ oraz rewja „Usmiech Colosseum“.

GRAZYNA: „Kocham wszystkie kobiety“ z Kiepurą.

KOPERNIK: „Katarzynka“.

MARYSIENKA: „Pieniadz“ i „Bunt zwierząt“.

MUZA: „Sen nocy letniej“.

PALACE: „Dziewczę z Budapesztu“.

PAN: „Flip i Flap jako indyjscy piekarzy“ oraz „W wiedeńskim lasku“.

PAX: „Tunel“.

RAJ: „Dodek na froncie“.

STYLOWY: „Noc weselna“ z Anną Sten i rewia.

SWIT: „Pieśń kozaka“ z Jose Mojica.

FON: „Zew dziaków“ Noah Berry.

UCIECHA: „Burza nad Andami“.

— Teatr Wielki. Dzis dnia 18-go b. m. o godz. 8-mej w Teatrze Wielkim swietna komedia Bus Feketego: „Trafika Pani Generalowej“ w obsadzie premierowej i reżyserji Bronisława Dąbrowskiego. Jutro Hanka Ordonówna i Igo Sym.

— Teatr Rozmaitosci. Dzis we wtorek nieczynny. Jutro w srode „Trafika Pani Generalowej“, niezwykle wesola i dowcipna komedia, swietnego pisarza Bus Feketego, która spotkala się pośród szerokiej publiczności z ogólnym uznaniem.

— Jutro Ordonka i Sym w Teatrze Wielkim. — Po dlugiej, bo prawie po rocznej przerwie, odwiedza jutro Lwów, dając jeden jedyny wieczor w Teatrze Wielkim Hanka Ordonówna wraz ze swoim, tak popularnym partnerem Igo Symem. Będzie to niejako wieczor pożegnaniowy, gdyż oboje udaja się na czas dluzszy zagranicę. Program obojga, tak niezwykle miłych gości, obejmuje zupełnie nowe pieśni, dotychczas w Lwowie nieslyszane, narówni z najlepszymi kracjami tej kapiszałnej pieśniarki.

— „Bal w Savoyu“ już 25 lutego. W próbach w Teatrze Miejskim znajduje się obecnie slynna operetka P. Abrahama „Bal w Savoyu“. Jak donoszą nam, premiera odbyć się ma już pod koniec bieżącego miesiaca, koło 25. Reżyseruje Konstanty Tatkiewicz. Dekoracje tworzy Otto Rex. Dział choreograficzny objął swietny specjalista w tej dziedzinie prof. Wojcieszko. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach Jakóba Munda.

Rolę Magdaleny spiewać będzie p. Jazmina Kulczycka, Arystydessa natomiast — swietnie doangazowany Kazimierz Dębowski.

— W sobotę Reduta dziennikarzy lwowskich. Oczekiwana z niecierpliwoscia w miescie Reduta Dziennikarzy, urządzana przez Syndykat Dziennikarzy Lwowskich,

Warszawa, 18. II. (PAT.) Mowa p. premiera Kościalkowskiego przyjeta była hucznie oklaskami na ławach poselskich.

W dyskusji pierwszy zabral głos p. pos. gen. Żeligowski. Zastanawiając się nad obecną ciężką sytuacją gospodarczą Polski, podkreślił on, że po wojnie popełniliśmy szereg błędów, że zamiast obracć drogę jaknajwiększych oszczędności, poszliśmy w kierunku rozbudowy wysokiej stopy życiowej, aby dorównać państwom zachodu.

Następny mówca pos. Nowak na wstępie swego przemówienia zwrócił uwagę, że stałym elementem naszej polityki zagranicznej jest realny układ sił i dlatego wartość bojowa naszej armji stanowi czynnik decydujący.

P. Starzak podziela zapatrywania referenta budżetu wiceministra Miedzińskiego wyłuszczone na komisji.

Posel Tarnowski wysuwa szereg dezcyderatów, idących po linii oszczędności, uproszczeń podatkowych i reformy administracji.

Posel Zubrzycki przypomina, że Minister skarbu oświadczył w swoim czasie, że obniżka cen sztywnych nie wywoła obniżki płac robotniczych. Tymczasem przemysłowcy przystąpili do obniżki o 20 do 30 procent i do redukcji robotników. W dalszym ciągu mówca porusza sprawę zadłużenia drobnych rolników, którzy skorzystali w latach 1927/28 z pożyczek w Banku Rolnym.

Pos. Hutten-Czapski zwraca uwagę na przerosz aparatu administracyjnego.

odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. w salach „Cyganiery“ oraz w piętrowych salach i gabinetach Hotelu Krakowskiego. Reduta ta zapowiada się jako najmlsza i programowo najbogatsza impreza bieżącego karnawalu. Tańce w trzech salach, korerowid mask, różne niespodzianki, piękne nagrody, upominki dla uczestników zabawy, zdjęcia fotograficzne — dają rekonie, że uczestnicy bawić się będą znakomicie. Rozsyłka zaproszeń jest już na ukończeniu. Od srody urzaduje Komitet Reduty codziennie w hallu Hotelu Krakowskiego od godz. 6 do 8 wieczorem i udziela wszelkich informacji, oraz wydaje zaproszenia dodatkowe dla osób, którym wskutek wadliwosci adresow lub omylki zaproszeń nie doręczono. Zwraca się uwagę, że wstęp na Redutę będzie możliwy jedynie za okazaniem imiennego zaproszenia.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych członków, że we srode, dnia 19 b. m., odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 — staniem Sekcji Hydrotechnicznej P. T. P. od czyt p. Inż. Mieczysława Janiszewskiego p. t.: „Hodowle ryb łososiowatych“. Pożyczkę punktualnie o godz. 18.50. Goście wprowadzeni przez Członków mile widziani.

— Pierwsze walne zgromadzenie „Ogniska“ Klubu spoleczno-towarzyskiego. W sobotę odbyło się w lokalu przy ul. Sykustskiej 42. pierwsze walne zgromadzenie Towarzystwa „Ognisko“ Klub Spoleczno-Towarzyski utworzone z fuzji trzech Zrzeszeń, opartych na ideologii Marszałka Pilsudskiego. Celem stowarzyszenia jest skupienie ludzi z pod jednego sztandaru dla pracy spolecznej i kulturalnej w służbie dla dobra Państwa oraz podniesienia znaczenia Lwowa i Kresow Wschodnich. Nowe Towarzystwo ma za zadanie organizowanie życia towarzyskiego na terenie m. Lwowa. Obowiazki Zarządu objęli: red. Br. Laskownicki, prezes dr. Weryński dr. Barwiński i dr. Polak, wiceprezesi: dr. Epler, sekretarz p. Weber, gospodarz red. Nechaj referent prasowy. W skład Zarządu weszli: prof. dr. Czerny, dr. Gottlieb, dr. Knot, dr. Masłowski, dr. Nieświatowski, prof. dr. Stefko, prof. Zyliński, prof. dr. Zakrzewski, prof. dr. Lempicki inż. Sulimski, K. Zebrowski, dr. Chelińska. Komisja rewizyjna: dr. K. Greger, dr. Kowalewski, dr. Sanecki, inż. Musiał. Sad honorowy: prof. inż. Bagiński, r. Bogdanowicz, dr. Chirowski, J. Greger, dr. Haninczak, dr. T. Załeski, s. Ziarkiewicz.

— Pocztka w Spasie. Z dniem 19-go lutego b. r. uruchamia się w miejscowości Spas, powiat Dolina agencję pocztowa i telekomunikacyjną pod nazwą Spas k. Doliny. Do miejscowego obszaru pocztowego tej agencji przydziela się gminę Spas do zamiejscowego gromady Lipowica, Łuhy, Strutyn Niżny, Strutyn Wyżny i Suchodół, które wydziela się równocześnie z obszaru urzadu poczt. Dolina, oraz gromadę Hemnia, którą wydziela się z obszaru pocztowego urzadu w Weldziru. Działu telegraficznego z telefonicznego w Spasie narazie nie uruchomiono.

— Rocznik polityczny i gospodarczy P. A. T. 1936 r. Wydawnictwo Rocznika Politycznego i Gospodarczego PAT. na rok 1936 zawiadamia wszystkich, którzy zamówili nowe wydanie, że z powodu przedłużającego się strajku w drukarniach stołecznych, ukazanie się na rynku Rocz-

go. Jednocześnie ze wzrostem liczebności urzadników, wzrosła również w ciągu ubiegłych 5 lat o przeszło 50 proc. ilość emerytów. Jest to zjawisko bardzo niebezpieczne dla naszego życia.

Zdaniem następnego mówcy posła Floyar-Rajchmana, wysuwanie hasel o konieczności ograniczenia interwencji państwowej może być rzeczą wielce niebezpieczną i musi tylko osłabić wyśilki spoleczeństwa.

Posel Kamiński, przemawiając w imieniu klubu dyskusyjnego b. uczestników walk o niepodleglosc i swoim własnym, wyraża pogląd, że w warunkach obecnych nie można siły państwa budować wyłącznie na administracji. Walka musi być prowadzona przez cale spoleczenstwo.

Posel Mudryj powołując się na deklarację, złożoną w grudniu 1935 r. w imieniu ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej na temat stanowiska zajętego przez większość spoleczeństw ukraińskiego, zauważa, że takasama dobra wola ujawnić się musi i z polskiej strony i wyrazić się w realnych czynach.

Posel Dąbrowski wysuwa obawę, że dotychczasowe posunięcia rządu, nie wystarczą do poprawy gospodarczej i przywrócenia opłacalności wsi. Powierzchnowe i płytkie cięcia na odcinku cen przemysłowych zawiodły.

Posłanka Pełczyńska stwierdza w swem przemówieniu, że ziemie północno-wschodnie są krajem gospodarczo upośledzonym. Scalanie polityczne nie jest równoznaczne ze scalaniem gospodarczym.

Posel Mróz ubolewa, że w zapowiedzianej naradzie gospodarczej nie weźmie udziału świat pracy. Również utworzenie Izb pracy utknęło na martwym punkcie.

W odpowiedzi na wywody posła Mroza, p. premier Kościalkowski oświadczył, że nie wie z jakiego źródła czerpał informacje pos. Mróz kiedy mówił o składzie narady gospodarczej. Informacje nie odpowiadają prawdzie. Skład narady gospodarczej nie został jeszcze ustalony. Zaproszenia nie zostały rozesłane.

Posel Pochmarski zauważa, że podwyżka budżetu na Ministerstwo oświaty jest wyrazem współpracy Rządu z Sejmem w ramach uchwalonej konstytucji.

Pos. Sommerstein zauważa, że w ostatnich czasach szwankować zaczęło bezpieczeństwo życia, zdrowia i mienia ludności żydowskiej a to naskuszek wybujałego antysemityzmu, który daje się odczuwać także i na froncie gospodarczym.

Posel Łubiński domaga się uproszczenia w dziedzinie biurokracji. Zycie organizacyjne ostatnio znacznie osłabione, trzeba ożywić nanowo. Mówca podnosi konieczność ograniczenia wydatków reprezentacyjnych, dodatków funkcyjnych i djet poselskich.

Przemawiali jeszcze posłowie Hermanowicz, Wymysłowski i Morawski.

Na tem marszałek zamknął rozprawę ogólną nad budżetem.

## MIN. BECK WYJEŻDZA DO BRUKSELI 2 MARCA.

Warszawa, 18. II. (PAT.) Polska Agencja Telegraficzna PAT. doniosła przed kilku dniami o zaproszeniu p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka przez rząd belgijski do Brukseli. Obecnie Polska Agencja Telegr. PAT. dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że data wizyty min. Becka w Brukseli została ustalona na dzień 2 marca. Rewizyta premiera i ministra spraw zagranicznych Belgji p. Van Zeelanda nastąpi w krótkim czasie po wizycie p. ministra Becka.

## PRÓBA KOLEJKI NA KARPOWY WIERCH.

Zakopane, 18. II. (PAT.) W dniu wczorajszym około godz. 14-ej wyruszył w pierwszą próbną jazdę pierwszy wagonik kolejki linowej z Kuźnic na Myślenickie Turnie. Z wagonikiem, badając szczegółowo całą trasę, jeździł jeden z głównych monterów firmy Bleichert.

Dzisiejsza próbną jazdą wykazała jak najlepszą sprawność wszystkich urzadzeń, tak stacyjnych jak i trasy. Począwszy od dnia dzisiejszego próby odbywać się będą codziennie aż do całkowitego uruchomienia kolejki w dniu 23 bm.

## MODA WŁOSKA — ECHA SANKCYJ.

Donoszą z Turynu, że komisja Urzędu Mody wydała 350 patentów na modele sukien, płaszczy i kostjumów, dostarczone przez 300 włoskich domów mody. Modele, te o gwarantowanym pochodzeniu włoskim mają zastąpić wszystkie modele zagraniczne, gdyż akcja przeciwsankcyjna obejmuje również i dziedzinę mody.

Dodać trzeba, że akcja tworzenia narodowej mody włoskiej trwa w Italji już od szeregu lat, a pierwszorzędne domy mody zatrudniają cały szereg wybitnych artystów, którzy projektują dla nich modele o charakterze narodowym.

wyroki na Fuchsie. Wykonawcy wyroku złodzieje Jan Kiczała i Stefan Tołżański zwabili Fuchsa do bramy przy ul. Gródeckiej 10 i gdy zamierzali rozpocząć egzekucję, przy pomocy noży, nagle jakby z pod ziemi zjawili się funkcjonariusze policyjni, którzy uwolnili Fuchsa z rąk oprawców, a wykonawców wyroku i ich spółników, aresztowano.

Aresztowanie złodziejki sklepowej. Do aresztów policyjnych oddano Annę Woźniak false Tarnawską bez miejsca zamieszkania, za kradzież bielizny ze strychu na szkodę Katarzyny Kołano, zam. ul. Króla Leszczyńskiego 28, wartości 133 zł. Bieliznę złodziejce odebrano i oddano poszkodowanej.

nika ulega opóźnieniu. Wszyscy zamawiający, natychmiast po wyjściu Rocznika z pod prasy, otrzymają zamówiony tom pocztą. — Biuro Wydawnictw PAT.

## KRONIKA MIEJSKA.

Delegacja Zw. Towarzystw Spiewaczych i Muzycznych u p. Wojewody. P. wojewoda lwowski Wł. Belina - Prażmowski przyjął delegację Małopolskiego Związku Towarzystw Spiewaczych i Muzycznych, w osobach prezesa Związku dr. Stanisława Ostrowskiego, posła i wiceprezydenta m. Lwowa, oraz wiceprezesa Związku dr. Stanisława Schmidta. Prezydium przedstawiło dezycydaty Związku w sprawie poparcia akcji Związku w kierunku rozszerzenia budowy organizacyjnej na wszystkie miasta i miasteczka Małopolski wschodniej i rozbudzenia ruchu spiewaczego w jak najszerszych kołach spoleczeństwa. P. wojewoda okazując wielkie zrozumienie dla przedstawionej akcji, mającej na celu szarmonizowanie spoleczeństwa i pobudzenie zamiłowania do spiewu, przyrzekł ze swej strony jak najdalej idące poparcie moralne dla pięknej i z punktu widzenia spolecznego ważnej działalności Związku.

## Zamach samobójczy robotnicy.

Wczoraj wieczorem w bramie przy ulicy Sapiehy 22, usiłowała pozbawić się życia 28-letnia Kazimiera Litwin, robotnica bez zajęcia, zamieszkała ul. Szumlańskich 2, która wychyliła zawartość aż trzech flaszeczek jodyny. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego.

Nieszczęśliwy wypadek studentki filozofji. Wczoraj przedpołudniem uległa nieszczęśliwemu wypadkowi absolwentka filozofji Hemina Lang ul. Żółkiewska 106, która jadąc skjøningiem do Brzuchowic, skutkiem zaplątania się w sznur przytwierdzony do sań, zawadziła o przydrożny słup telegraficzny i doznała złamania nogi. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala powszechnego.

## Aresztownie fałszywego kwestarza.

Do aresztów policyjnych oddano onegdaj 36-letniego Wasyla Popyka, z zawodu tokarza, który od dluzszego już czasu chodzi po domach i bezprawnie kwestuje na rzecz... bezrobotnych, ale do swojej kieszeni. Popyka przytrzymał wczoraj, występującego z kwestą w mundurze funkcjonariusza magistrackiego.

Pożar dachowy. W rzeczywistości przy pl. Krakowskim 28, wybuchł wczoraj przedpołudniem pożar w ustępie na poddaszu, wskutek ogrzewania zamarynżonej rury przez lokatora Bernarda Freudmana. Straż pożarna ogień ugasiła.

Uratowany przed samosądem złodziejskim. Włamywacz Jan Fuchs naraził się kilku swoim towarzyszom zawodowym, którzy odbyli sąd i postanowili wczoraj w południe wykonać

## Posiedzenie Magistratu.

Wczoraj odbyło się posiedzenie magistratu pod przewodnictwem prez. Drojżnowskiego. Po referacie dr. Decykiewicza uchwalono regulamin obrad magistratu na podstawie art. 44 lit. c ustawy o częściowej zmianie samorządu terytorjalnego. Regulamin ten normuje tok i porządek obrad magistratu. Na podstawie referatu ławnika Cwynara oddano wykonanie mundurów, czapek i guzików dla niższych funkcjonariuszy miejskich szeregowych firm lwowskich na kwotę około 10 tys. zł. Z referatu wiceprez. dr. Weryńskiego uchwalono nową taryfę opłat placowo-targowych, która wchodzi w życie z dniem 1 marca 1936 r. W dotychczasowej taryfie niektóre rodzaje miejsc sprzedaży miały po kilka pozycji, w nowej taryfie opłaty zostały ujednolicono, a ponadto poddane znacznej obniżce. Np. budki i stragany spożywcze miały dotychczas 5 pozycji opłat, wynoszących od 70 gr. do 2 zł. 50 gr. W

nowej taryfie istnieją tylko trzy pozycje w rozpiętości od 60 gr. do 1 zł. 50 gr. Budki i stragany niespożywcze miały 4 pozycje opłat od 1 zł. 50 gr. do 3 zł., w nowej zaś taryfie podpadają one jednolitej opłacie, wynoszącej 1 zł. 50 gr. W związku z tą sprawą uchwalono odpisać opłaty placowo-targowe za zaimowane stoiska zaległe po koniec roku budżetowego 1935/34, jednakże z zastrzeżeniem i pod warunkami punktualnego wpłacenia należności bieżących, oraz należności zaległych za czas późniejszy tj. za czas od 1 kwietnia 1934 r. Niewpłacenie tych należności spowoduje bezwzględne odebranie stanowiska i usunięcie z placu, ponadto zaś rygory egzekucyjne.

Ponadto zatwierdzono na posiedzeniu kilka spraw drobniejszych (ref. ławn. Kozioł i Sudhof). W kilku sprawach zwrócono się z zapytaniami i interpelacjami do prezydium miasta.

### W PARAGWAJU REWOLUCJA.

Buenos Aires, 18. (PAT.) W dniu wczorajszym w Paragwaju wybuchła rewolucja. Prezydent Paragwaju Ayala uciekł ze stolicy. Minister spraw zagranicznych Luis Ariart został aresztowany przez rewolucjonistów, którzy jakoby są obecnie panami sytuacji. Komunikacja z Assuncion była przerwana w ciągu kilku godzin. Rewolta skierowana jest przeciwko reżimowi prez. Ayala. Powstanie rozpoczęło się w amnii. Do zbuntowanego pułku pod wodzą płk. Smitha przyłączyły się trzy inne pułki, przeciw którym wystąpiły pułki wiernie rządowi pod dowództwem gen. Estigarribia, zwycięskiego wodza w wojnie o Chaco. Wkrótce jednak wojska wiernie rządowi poddały się powstańcom. Walki uliczne w Assuncion toczyły się w ciągu dnia wczorajszego. Obecnie w stolicy Paragwaju panuje spokój. Pułk. Smith oczekuje rozkazów od płk. Franco przy wódcy powstania.

Rząd argentyński wysłał kanonierki po rzece Panama z Parany do Posados na granicę paragwajską.

### RADOŚĆ WE WŁOSZECH.

Rzym, 18 II. (PAT.) Wiadomość o zwycięstwie marszałka Badoglio nad Rasem Mulugheta i zdobyciu przez wojska włoskie Amba Aradam, wywołała w całych Włoszech łatwo zrozumiały entuzjazm. Pierwsza wiadomość, zawarta w komunikacie rozeszła się lotem błyskawicy przez radio. Słuchały jej tłumy ludności przy głośnikach ulicznych. Dziś w południe ukazały się pierwsze wydania gazet niedzielnych, które zostały rozchwytywane przez publiczność. Wczesnym popołudniem na ulicach zaczęły się gromadzić nowe tłumy, aby słuchać wiadomości przez radio, przez które nadawano komunikat, o piszący szczegółowo przebieg bitwy, która trwała od 11 do 15 bm. W stolicy panuje nastrój ogólnego podniecenia. Kioski z gazetami są oblegane. Mimo, że szef rządu celem uczczenia zwycięstwa polecił wywiesić flagi państwowe, dopiero jutro, już dziś większość domów została udekorowana sztandarami.

### Z WYDAWNICTW.

„Świat” w ostatnim numerze 6-7 (podwójnej objętości), poświęca szereg artykułów rocznicy odzyskania morza i znaczeniu ściśle z morzem naszym związanej ziemi pomorskiej. B. marsz. Jan Dębski oraz wojewoda Kirtiklis charakteryzują sytuację gospodarczą i polityczną Pomorza. J. Stępowski mówi o Polakach, którzy za morzami na dalekich lądach, tworzyli podwaliny polskich kolonii. Piękne zdjęcia ilustrują artykuły poświęcone Toruniowi. Bydgoszczy i innym miastom pomorskim. Bogato przedstawia się dział informacyjny o życiu gospodarczym Pomorza. Numeru dopełniają powieści J. Surynowicz-Wyczółkowskiej „Kobieta i basta!” oraz W. Bunikiewicza „Życie w kolorach”, korespondencja z Hiszpanii, „Polów perel”, „Świat filmu”, anegdoty brydżowe, humor zagraniczny i liczne ilustracje chwili bieżącej z całego świata.

### PTAK Z POLSKI ZESTRZELONY W MARIBORZE.

Donoszą z Mariboru, iż zestrzelono tam przypadkowo sikorę, mającą na nosce obrączkę z napisem: „Polonia, Varsovia G. 60. 267”.

### MUZEUUM ARKTYCZNE.

W Leningradzie otwarto pierwsze na świecie muzeum arktyczne, w którym zebrano bogate materiały, dotyczące historii wypraw w krainy podbiegunowe i obecnych projektów i wysiłków nad zbadaniem tych okolic.

## Giełna z dnia 8 lutego

### LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obrotu w pszenicy, jęczmieniu, życie, hreczce, siemieniu konopnym, mące i otrębach. Naogół ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

### LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizę Londyn. Dolar około zł. 5.22.

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.30, Berlin 213.45, Kopenhaga 116.85, Holandia 360.10, Londyn 26.17, N. Jork 5.24 i pięć ósmych, tel. 5.24 i siedem ósmych, Paryż 55.01, Praga 21.97, Sztokholm 135, Szwajcaria 173.20. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 59.50, 5 prc. poz. kol. 55.50, 6 prc. poz. dolar. 77.50, 4 prc. poz. dol. 53.40, 7 prc. poz. stabiliz. 62.75. Akcje: Bank Polski 97.50, Starachowice 33.30, Lilpop 9.20. Dolar w obrotach prywatnych 5.23.

### JAK W DAWNYM PARLAMENCIE AUSTRIACKIM.

Białogród, 18 II. (PAT.) Dzisiaj rano na posiedzeniu skupczyny doszło do poważnego zajścia, gdy w imieniu 4-ch grup opozycyjnych dep. Milan Boicz odczytał deklarację, domagającą się natychmiastowego ustąpienia rządu. Żądanie to zostało spowodowane wczorajszym przemówieniem w Osieku ministra dóbr państwowych Jan Kowicza, który obraził parlament, porównując go z cyrkiem. Po odczytaniu przez Boicza deklaracji opozycja zorganizowała obstrukcję przy pomocy różnych instrumentów, jak grzechotki i klaksony, tak że przewodniczący zmuszony był przerwać posiedzenie. Przypuszczają tu, że opozycja obstrukcję tę powtórzy. Pomiędzy niektórymi posłami o mało nie doszło do bójkii, gdy przewodniczący opuścił salę.

### Program radiowy.

Sroda, 19 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.50: Orkiestra salonowa. 13.30: Koncert żyweń. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Audycja dla dzieci starszych. 16.20: Koncert. 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17: „Dyskutujmy”. 17.20: Muzyka salonowa. 17.50: Pogadanka gospodarza. 18: Recital skrzypcowy. 18.30: Szkic literacki. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Trans. z Garmisch-Partenkirchen. 20: Płyty. 20.25: Trans. z Warszawy z sali YMCA, fragm. międzynarod. meczu koszykówki Warszawa - Tallin. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Audycja chopinowska. 21.35: Reportaż literacki. 21.50: Pogadanka gospodarza. 22: Muzyka taneczna. 23.05: Płyty.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

Km. 1019/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Solotwinie Francoiszek Drechsler, mający kancelarię w Sokotwinie, Rynek Nr. 1 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 lutego 1936 o godz. 9ej w Solotwinie w Sądzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Majera Wolfa Engelberga w Babczu nieruchomości, składających się z pgr. lkat. 7570, 7571, 6254, 7517, 7518, 7519 i 1535 oraz pbud. lkat. 209 gminy kat. Babczę wraz z przynależnościami tj. domem mieszkalnym, stajnią, 2 obrotami, studnią, piwnicą, drzewami owocowymi. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.984 cena zaś wywołania wynosi zł. 4.488. Przy stępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł. 598.40. Rekojmnię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe

przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8ej do 18ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokotwinie, ul. Legionów, sala Nr. 2.

Komornik Sądu Grodzkiego. Solotwina, 10 stycznia 1936. 607K

I. Km. 238/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyslu Józef Ziemiński w Przemyslu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 9 urzędujący ogłasza, że dnia 3 marca 1936 o godz. 8.30 w Prątkowcach odbędzie się licytacja w drodze publicznego przetargu nieruchomości, należących do dłużnika Stanisława Wawożycza w Prątkowcach, a składających się z całego urządzenia sklepowego łącznie z towarami korzennymi, urządzenia sypialni i kuchni, które to nieruchomości oszacowane zostały łącznie na kwotę zł. 1.443.50. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości sprzedane się mające oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemysł, 15 lutego 1936. 606K

Km. 1341/35 i 2129/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Na wniosek Izidora Osterstetera w Brodach Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 marca 1936 o godz. 9ej w Suchodolach odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Jadwigi i Tadeusza Wierzbowskich, składających się z 2 krowy czarno-krase lat 7, 2 krowy myszate lat 7, 1 wózek rys. do wyjazdu, 1 kredens pokojowy, 1 kanapa, 1 szafa jasna, 6 foteli, 2 kilimy wełniane 180x3, 1 aparat radiowy 4-ro lampowy z głośnikami zepsuty, 1 stółik do kart, 1 lustro o złożonych ramach, 3 foteliki i stółik rogowy, 1 para koni wyjazdowych szpaków lat 8 i 7 i 1 wózek węgierski, oszacowanych na łączną sumę zł. 1805. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Brody, 14 lutego 1936. 604K

III. Km. 2704 i 2705/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceł Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 lutego 1936 o godz. 10ej w Stanisławowie, ul. Kazimierzowska 12 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z urządzenia kinowego, aparatu projekcyjnego „Zeissa” z aparatem dźwiękowym, tablicy rozdzielczej, aparatu do nagrywania płyt „Synachron”, oszacowanych na łączną sumę po nad zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, 1 lutego 1935. 603K

III. Km. 509/35 V. E. 119/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. III. Marceł Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego 53 na podstawie art. 677 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca 1936 o godzinie 12tej w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Judy Bergera i Majera Hofstettera: a) 3/4 części nieruchomości obj. whl. 902 ks. gr. Knihinin położonej przy ul. Halickiej L. orj. 124, składającej się z pbud. 122/1 o powierzchni 264 m kw. na której znajduje się budynek fabryczny parterowy z poddaszem murowany kryty dachówką podpiwniczony, budynek gospodarczy (stajnia i ustępy) murowany kryty dachówką budynek gospodarczy (komórki i poddasze) urządzenie fabryczne: beczki żelazne, pompy z siecią rurową, 2 aparaty filtracyjne, aparat do napełniania flaszek i zbiornik żelazny, b) 5/8 części realności obj. whl. 1018 ks. gr. gm. Knihinin położonej przy ul. Bocznej Długiej L. orj. 12 B, składającej się z pgr. 298/5 o powierzchni 639 m kw. na której znajduje się budynek mieszkalny murowany parterowy, kryty blachą i budynek gospodarczy murowany kryty blachą, c) 5/8 części nieruchomości obj. whl. 1174 ks. gr. Knihinin przy ul. Halickiej i Długiej, składającej się z pbud. 79 i pgr. 298/3 o łącznej powierzchni 2901 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny murowany parterowy kryty blachą podpiwniczony, budynek fabryczny murowany parterowy kryty blachą z aparatem ratyfikacyjnym, budynek magazynowy kryty blachą, stróżówki, komory, ustępy i ogrodzenie. Ad. a) 3/4 części nieruchomości obj. whl. 902 oszacowane zostały na sumę 17910 zł., cena zaś wy-

wołania wynosi 13.452 zł. 50 gr. ad b) 5/8 części nieruchomości obj. whl. 1018 oszacowane zostały na sumę 5710 zł. 65 gr. cena zaś wywołania wynosi 4285 zł. ad c) 5/8 części nieruchomości obj. whl. 1174 oszacowane zostały na sumę 50.215 zł. 75 gr., cena zaś wywołania wynosi 22.654 zł. 07 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości ad a) 1791 zł., ad b) 571 zł. 07 gr., ad c) 3021 zł. 88 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, 4 lutego 1936. 605K

Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 27 marca 1936 o godzinie 11-tej przed poł. w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie ul. Sądowa 7 sala III. drzwi Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków edyktu licytacyjnym z 18 października 1935 IV. Km. 1118/33 licytacja następujących realności. Ks. gr. gm. m. Lwowa. Whl. 1167 dz. II. Oznaczenie realności: realność lk. 2216/2 przy ul. Źródlanej L. 5 stanowiąca 1) dom 1-piętrowy, 2) komórkę murowaną parterową, 3) szopę szalowaną. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 40.711.85 zł. Najniższa oferta 20.555 zł. 92 gr. Do realności whl. 1167/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: parkan ze słupów, rygl i desek, siatka druciana, 9 sztuk okien, 3 muszle wodociągowe, krata składana, 5 koszyków na kwiaty przed oknami, piecyk gazowy i piec żelazny oszacowany na 411.85 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarii Komornika. 608K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IV. ul. Janowska 18.

Km. VII. 339/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. mający swą siedzibę urzędową przy ul. Piekarskiej 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 lutego 1936 o godz. 10-tej odbędzie się we Lwowie przy ul. Lyczakowskiej 7 licytacja nieruchomości, składających się z urządzenia i aparatury kina. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 12 lutego 1936. 581K

### FIRMY.

Firm. 402/31 Stow. III. 177. Zmiany dotyczące firmy stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia 6 maja 1931. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek stow. zar. z nieobm por. w Przemysławie. Siedziba firmy: Przemysłów. Zmiany: Wpisuje się z urzędu rozwiązanie i likwidację Stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowieni zostali: Hryć Wojtowicz, Iwan Wojtowicz, Hryć Karwica syn Iwana, wszyscy w Przemysławowie, którzy firmę będą podpisywali z dodatkiem na likwidację wskazującym.

Sąd okręgowy we Lwowie. 596

### UPADŁOŚCI.

I. S. 28/30/25. Konkurs do majątku Izabela i Chaji Kupferbergów kupców w Limanowej został zniesiony.

Sąd Okręgowy Wydział I. W Nowym Sączu, 17 maja 1935. 598

I. S. 15/30/17. Konkurs do majątku dłużnika Abrahama Kannengiesera niepotrzebny kupca w Nowym Targu znosi się.

Sąd Okręgowy Wydział I. W Nowym Sączu, dnia 5 kwietnia 1935. 597

### UZNAНИЕ ZA ZMARLEGO.

I. T. 29/35/5. Antoni Dawiec, syn Jana i Marii, urodzony dnia 21 lutego 1884 w Lubomierzu, wyjechał w r. 1915 do Ameryki i tam w r. 1916 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. W Nowym Sączu, 30 stycznia 1936. 599

### OGŁOSZENIA PRYWATNE.

#### PIERWSZE OGŁOSZENIE.

Odbyte dnia 24 czerwca 1935 Walne Zgromadzenie Spółników Galicyjskiej Spółki dla przemysłu drzewnego z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Svkstuska 34, uchwaliło zmniejszyć kapitał zakładowy spółki, wynoszący obecnie 90.000 zł., na 15.500 zł., a to przez odpisanie kwoty 76.500 zł. z wkładów spółników, a równocześnie podwyższyć zredukowany kapitał zakładowy 15.500 zł. o kwotę 6.500 zł. tj. do wysokości 20.000 zł. Zarząd Galicyjskiej Spółki dla przemysłu drzewnego z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie wzywa wierzycieli spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału zakładowego, wnieśli swe sprzeciw w ciągu trzech miesięcy licząc od daty trzeciego ogłoszenia niniejszego wezwania. Zarząd Galicyjskiej Spółki dla przemysłu drzewnego z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. 600